

Jerzy Porębski, Sam

Słowa i muzyka: Jerzy Porębski
Jest przeciwne naturze człowieka,
Gdy mu woda za kołnierz wcieka.
Wybrałem jedną z gorszych ról -
Rzucać sobą w górę, w dół.
Płacę za "Czarnego Luda"
Forsą, co się zowie nuda.
Płacę za "Palmowy Las"
Forsą, co się zowie czas.
Duje wiatr jak duch cmentarny,
- O żesz... Ty mój "Zawisza Czarny"!
Słoną falą spluwam - chlup!
W herbacianych kliprów dziób.
Dalej kilem dookoła,
Dalej pływamy - nikt nie woła.
Alem ci ja sobie pan,
Alem ci ja sobie sam
Sterem, żeglarzem, okrętem.
Sterem, żeglarzem, okrętem...
Lepiej mam niż biurokrata,
Co do pracy rano lata.
Latam sobie w dół i w górę,
Topem wiercąc w chmurach dziurę.
Fordewind w spinaker dmucha,
Kausza w szekłę sobie stuka,
Albatrosy i grzywacze...
Kiedy kaczka mi zakwacze?
Na rodzinnym stawie
Łódkę sobie sprawię.
Spłynę, spłynę łódką przy wiatraku,
Żaby w rzęsie, w tataraku.
Tobie wianek przyozdobię,
Nie bój, i tak nikt nie dowie.
Pachnie łódka, pachnie siano,
Rosą mokra łódka rano.
Oj, z tą rosą coś nie tak,
Chyba mi się zepsuł smak.
Duje z dziobu, wiatr się zmienia.
Gdzie jest ta cholerna ziemia?
Idą panny całe w bieli,
Nie utoną wśród topieli.
Oj, Marzanno, to nie ja,
Pani mego brata zna.
Duje wiatr jak duch cmentarny,
- O ż... Ty mój "Zawisza Czarny"!
Słoną wodą spluwam - chlup!
W herbacianych kliprów dziób.